

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

VATICANUM II
"W ŚWIETLE TRADYCJI"?
LIST PASTERSKI



KRAKÓW 2022

www.ultramontes.pl



Vaticanum II "w świetle Tradycji"?

List pasterski

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

Święto św. Piotra i Pawła
29 czerwca 1994

Umiłowani w Chrystusie!

Od kilku lat wzrosła liczba konserwatywnych publikacji, usiłujących usprawiedliwić chaos i zamieszanie w modernistycznym kościele *Vaticanum II* za pomocą błędnego argumentu mówiącego, iż w dekretach "Soboru Watykańskiego II" nie ma nic teologicznie błędnego, a problemy są rzekomo spowodowane niewłaściwymi interpretacjami ze strony liberalnych duchownych, zakonników oraz osób świeckich. Owe publikacje wyliczają nadużycia popełnione w soborowym kościele, a mimo to uparcie utrzymują, że problem nie został wywołany przez modernistyczne nauczanie soboru. Podkreślają, że postanowienia *Vaticanum II* winny być interpretowane "w świetle tradycji". Przeanalizujemy pokrótce niektóre z wielu modernistycznych nauczania pochodzących z "Soboru Watykańskiego II" i zobaczymy czy mogą być one zinterpretowane "w świetle tradycji".

Przede wszystkim, skoro użyto wyrażenia "w świetle tradycji", to powinno to oznaczać, że odniesienia do poszczególnych, omawianych tu doktryn można odnaleźć w tradycji Kościoła. Interpretacja doktryny "w świetle tradycji" powinna oznaczać, że dana doktryna była uprzednio nauczana przez Papieży oraz przez Sobory Powszechne.

Rozpocznijmy od analizy "Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich" – dokumentu *Vaticanum II*. Jako, że powołujemy się na tę oficjalną deklarację soboru, rozważmy jak mogłaby być zinterpretowana "w świetle tradycji".

Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich
("Sobór Watykański II"; 28 października 1965).

"Od pradawnych czasów aż do naszej epoki znajdujemy u różnych narodów jakieś rozpoznanie owej tajemniczej mocy, która obecnie jest w biegu spraw świata i wydarzeniach ludzkiego życia... Religie zaś związane z rozwojem kultury starają się odpowiedzieć na te same pytania za pomocą coraz subtelniejszych pojęć i bardziej wykształconego języka...".

"Tak więc w hinduizmie ludzie badają i wyrażają boską tajemnicę poprzez niezmierną obfitość mitów i wnikliwe koncepcje filozoficzne, a wyzwolenia z udręk naszego losu szukają albo w różnych formach życia ascetycznego, albo w głębokiej medytacji, albo w uciekaniu się do Boga z miłością i ufnością".



Hinduskie bóstwa Wisznu i Sziwa

Zanim przejdziemy do dalszej części tekstu, rozważmy nieprzemądaną głębię błędu zawartego w tym opiewaniu hinduizmu. Hinduizm to religia zarówno panteistyczna, jak i politeistyczna. Zakłada ona istnienie w stworzonym świecie wielu bóstw. Świat i wszystko w nim, łącznie z człowiekiem – jest bogiem. Wśród wielu hinduskich bóstw, trzy mają największe znaczenie – Brahma, stwórca; Wisznu, strażnik; i Sziwa, niszczyciel. Hindusi oddają cześć boską wielu zwierzętom. Do najświętszych należą krowy, lecz także czczone są małpy, węże i inne zwierzęta. Człowiek jest jakoby włączony w niekończącą się ewolucję narodzin i śmierci zwaną reinkarnacją.



Hinduska bogini Kali

Jak zatem może owa deklaracja *Vaticanum II* używać wyrażenia, że hindusi "uciekają się do Boga z miłością i ufnością"? – Do którego boga się to odnosi? Z pewnością nie do prawdziwego Boga.

"[Hindusi] wyrażają boską tajemnicę poprzez niezmierną obfitość mitów i wnikliwe koncepcje filozoficzne". – Jak można wyrażać "boską tajemnicę" (która nie jest sprecyzowana) poprzez mity i filozoficzne koncepcje?



Hinduski bożek Hanuman

Czy autorzy tej deklaracji kiedykolwiek słyszeli o pierwszym Przykazaniu Bożym:

"Jam jest Pan Bóg twój, nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną"?

Przejdźmy do dalszej części tekstu deklaracji:

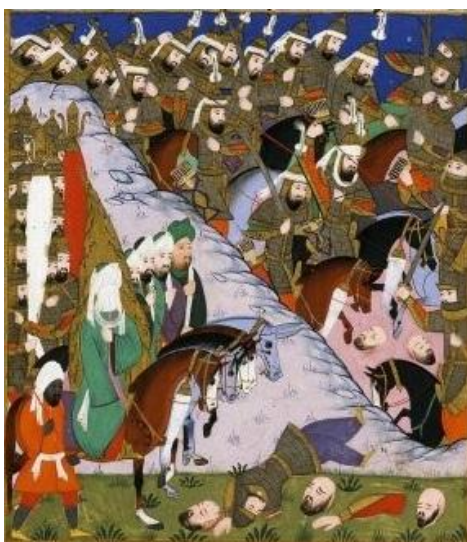
"Buddyzm, w różnych swych formach, uznaje całkowitą niewystarczalność tego zmiennego świata i naucza sposobów, którymi ludzie w duchu pobożności i ufności mogliby albo osiągnąć stan doskonałego wyzwolenia, albo dojść, czy to o własnych siłach, czy z wyższą pomocą, do najwyższego oświecenia".

Buddyzm, podobnie jak hinduizm, jest fałszywą religią, nadto jeszcze różni się tym, że nie uznaje osobowego Boga. Jakże wobec tego "Sobór Watykański II" mógł oficjalnie wygłaszać pochwały owej fałszywej religii? Cóż to za nauka, która głosi, że buddyzm "naucza sposobów, którymi ludzie w duchu pobożności i ufności mogliby albo osiągnąć stan doskonałego wyzwolenia, albo dojść, czy to o własnych siłach, czy z wyższą pomocą, do najwyższego oświecenia"? Co oznaczają te niejednoznaczne określenia: "doskonałe wyzwolenie" oraz "najwyższe oświecenie"?



Asyż 1986 r. – Posążek Buddy na tabernakulum w kościele św. Piotra.

Deklaracja ta, wraz z jej niejasnymi sformułowaniami o hinduistycznej "boskiej tajemnicy" i "uciekaniu się do Boga z miłością i ufnością" czy też o buddyjskim "stanie doskonałego wyzwolenia" i osiągnięciu "najwyższego oświecenia" jest po prostu czystą i skrajną manifestacją religijnego indyferentyzmu! Religijny indyferentyzm to błędne przekonanie – tak często potępiane przez Kościół katolicki – w myśl którego wszystkie religie są jednakowo dobre, oraz że ludzie mogą osiągnąć zbawienie wyznając jakąkolwiek religię. Jest to oczywiście fałszem, ponieważ Bóg przez Swojego Jednorodzonego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa objawił prawdziwą religię, poprzez którą winien być wielbiony. Jezus Chrystus był prawdziwie historyczną osobą i dla potwierdzenia Swego Boskiego Posłannictwa dokonał najbardziej zdumiewających cudów. Utrzymywać, że wszystkie religie są dopuszczalne to dawać do zrozumienia, że Jezus Chrystus tracił czas objawiając prawdziwą Wiarę i ustanawiając prawdziwy Kościół. Po cóż miałby tego dokonywać, skoro, w ostatecznym rozrachunku, religie świata wytworzone przez człowieka byłyby równie możliwe do przyjęcia.



Deklaracja "Soboru Watykańskiego II" posuwa się dalej wychwalając muzułmanów:

"Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan (...). Jezusowi, którego nie uznają wprawdzie za Boga, oddają cześć jako prorokowi...".

Tkwi w tym niełatwo uchwytana sprzeczność. Jeżeli Jezus Chrystus jest uznawany przez muzułmanów przynajmniej za proroka, a prorocy są rzeczywiście natchnieni od Boga, to jak mogą muzułmanie zaprzeczać Boskości Jezusa Chrystusa, który uroczyście i wyraźnie ogłosił, iż jest Bogiem – równym Ojcu? Czy katolicki Kościół kiedykolwiek w swej historii spoglądał z szacunkiem na religię islamu? Jak można to zinterpretować "w świetle tradycji"?

Po tym następuje najbardziej nedorzeczne oświadczenie całej tej deklaracji:

"Kościół katolicki nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte".



Cóż może być "prawdziwego i świętego" w oddawaniu czci fałszywym bogom i w praktykowaniu fałszywych religii?

Idąc za tym cytatem w deklaracji, znajdujemy odnośnik (1), który jest najbardziej obciążający z wszystkich oświadczeń:

"Przez stulecia, jednakże, misjonarze częstokroć wnioskowali, że religie niechrześcijańskie są po prostu dziełem szatana, a zadaniem misjonarzy jest nawracanie [zwolenników tych religii] z błędu do poznania prawdy. Deklaracja ta oznacza bezapelacyjną zmianę w podejściu do tego zagadnienia".

Od "Soboru Watykańskiego II" rolą misjonarzy nie jest już nawracanie ludzi z tamtych religii na katolicyzm; ich nową rolą jest jedynie promowanie "dobra" w nich?! Nauczanie to bezpośrednio sprzeciwia się misji Kościoła katolickiego.



Chrystus założył Swój Kościół, ażeby nauczył wszystkie narody wszystkiego cokolwiek nakazał. Był to Jego uroczysty nakaz skierowany do Apostołów oraz ich następców:

"Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je zachowywać wszystko, cokolwiek wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata" (Mt. 28,19).

"Kto uwierzy i ochrzczi się, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony" (Mk 16, 16).

Gdzież byłby dziś Kościół katolicki, gdyby Apostołowie i ich następcy nie dokładali starań, by nawrócić na prawdziwą wiarę zwolenników fałszywych religii? Gdzież byłby dzisiaj Kościół katolicki, gdyby Apostołowie oraz ich następcy próbowali jedynie promować "dobro" odkryte w fałszywych religiach?

Dalsza część tekstu deklaracji:

"Kościół... przeto wzywa synów swoich, aby z roztropnością i miłością przez rozmowy i współpracę z wyznawcami innych religii, dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego, uznawali, chronili i wspierali owe dobra duchowe i moralne, a także wartości społeczno-kulturalne, które u tamtych się znajdują".

Jak można "dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego, uznawać, chronić i wspierać owe dobra duchowe i moralne" fałszywych religii? Czy chrześcijaństwo, czy katolicyzm jest zgodny i możliwy do pogodzenia z oddawaniem czci fałszywym bogom?! Jak można znaleźć "duchowe i moralne dobra" w fałszywym kulcie? Dlaczego nie ma w soborowej deklaracji jakiegokolwiek wzmianki o pracy nad nawróceniem wyznawców tych religii?



"Nowa msza" modernistycznego neokościoła, Kalifornia 2003

Czy zatem powinno dziwić dlaczego od *Vaticanium II* tak wielu katolików uwikłało się w praktykowanie religii Wschodu – hinduizmu, buddyzmu oraz islamu?

Czy powinno też zdumiewać, że począwszy od *Vaticanum II*, Jan Paweł II oraz jego modernistyczny kler publicznie gromadzili się, by wspólnie modlić się z przywódcami owych fałszywych religii i mnóstwem innych wyznań, jak np. animizm, voo-doo, szintoizm, etc.?



Co wobec tego mamy sądzić o argumentcie, że dekrety *Vaticanum II* muszą być interpretowane "w świetle tradycji"? Nigdzie w tradycji nie znajdziemy tak absurdalnych nauk. A co do interpretacji, wystarczy tylko popatrzeć na ekumeniczne przedsięwzięcie, jakie miało miejsce w Asyżu, gdzie na zaproszenie Jana Pawła II zebrało się 150 religii świata, aby wspólnie się modlić. Papież Pius XI trafnie określił fałszywy ekumenizm oświadczając, że jest on równoznaczny z porzuceniem religii przez Boga objawionej – "od religii, przez Boga nam objawionej, odstępuje zupełnie ten, ktokolwiek podobne idee i usiłowania popiera" (*Mortalium animos*) (2).

In Christo Iesu et Maria Immaculata,

Biskup Mark A. Pivarunas CMRI

<https://cmri.org/articles-on-the-traditional-catholic-faith/vatican-ii-in-the-light-of-tradition/>

Z języka angielskiego tłumaczyła Iwona Olszewska

Przypisy:

(1) W angielskojęzycznym wydaniu dokumentów *Vaticanum II*.

(2) Por. 1) Papież Pius XI, [Encyklika "Mortalium animos". O popieraniu prawdziwej jedności religii.](#)

2) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Kościół katolicki i jurysdykcja.](#) b) [Sedewakantyzm.](#) c) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego.](#) d) [Vaticanum II "w świetle Tradycji"?](#) e) [O Przysiędze antymodernistycznej.](#) f) [Czasy ostateczne a fałszywy ekumenizm.](#) g) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII.](#) h) [Ocena spotkań w Asyżu w 1986 i 2011.](#) i) [Różnica między gorliwością misyjną świętego Patryka a duchem Vaticanum II.](#) j) [Błędy doktrynalne "Dignitatis humanae".](#) k) [Wizyta antypapieża Franciszka w USA i "Synod o rodzinie" \(2015\).](#) l) [Długotrwały wakans Stolicy Apostolskiej. List do Ks. Peek odnośnie stanowiska teologicznego Zgromadzenia Maryi Niepokalanej Królowej \(CMRI\).](#) m) [Papiestwo.](#) n) [Nieomyślność katolickiego Kościoła.](#) o) [Franciszek-Bergoglio jest kacerzem, który nigdy nie został kanonicznie wybrany na papieża.](#)

3) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Kult człowieka.](#) b) [Neopapież – fałszywy papież.](#) c) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.](#) d) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek.](#) e) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) f) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostołski zniszczony przez Vaticanum II.](#) g) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI.](#) h) [New Age, Nowa Religia.](#) i) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorszenie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa.](#) j) [Franciszek-Bergoglio znowu atakuje! Pokaz dwulicowości Vaticanum II.](#) k) [Największa ozdoba katolickiego kapłaństwa.](#) l) [Cała i nieskalana. Musimy zachować integralność wiary katolickiej.](#) m) [Korzenie problemów: Vigano dotyka źródła posoborowych błędów.](#) n) [Kult Czternastu Świętych Wspomożycieli.](#) o) [Moralne bankructwo modernistycznego neokościoła.](#) p) [Nieuniknione podziały na widoku publicznym. "Dobrzy funkcjonariusze" kontra "źli funkcjonariusze" w soborowym kościele.](#) q) [Religia islamu: zagrożenie dla zachodniej cywilizacji.](#) r) [Okupowany przez modernistów Watykan kończy z tolerancją wobec prawdziwej Mszy. Refleksje nad tzw. motu proprio "Traditionis custodes".](#) s) [Neomaltuzjanie: Forsowanie mitu przeludnienia.](#)

4) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomyślność a dzisiejszy kryzys w Kościele.](#) b) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku.](#) c) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#)

5) Ks. Johannes Heyne, a) [Wolność zatracenia: Sprzeczność nauczania Vaticanum II z prawdziwą katolicką nauką.](#) b) [Ruch ekumeniczny: Czy Pius XII przyzwolił na ekumenizm?](#) c) [Gorliwość religijna.](#)

6) Ks. Anthony Cekada, a) [Tradycjoniści, nieomyślność i Papież.](#) b) [Czy ekskomunikowany kardynał może zostać wybrany na papieża?](#) c) [Bergoglio nie ma nic do stracenia... zatem sedewakantystyczna argumentacja musi się zmienić.](#)

- 7) John Kenneth Weiskittel, a) [Trzecie oko Wojtyły. Pielgrzymka Jana Pawła II do Indii.](#) b) [Jan Paweł II i voodoo.](#)
- 8) Kodeks Prawa Kanonicznego, Papież Pius IV, [Wyznanie Wiary katolickiej \(Professio Catholicae Fidei\).](#)
- 9) Św. Pius X Papież, a) [Przysięga antymodernistyczna \(Iusiurandum contra errores modernismi\).](#) b) [Encyklika Pascendi dominici gregis o zasadach modernistów.](#) c) [Przemowa do kardynałów przeciw neoreformizmowi religijnemu.](#)
- 10) Papież Pius XII, a) [Encyklika "Mystici Corporis Christi". O Mistycznym Ciele Chrystusa \(Litterae encyclicae "Mystici Corporis Christi"\).](#) b) [Encyklika "Sacra Virginitas" o Świętym Dziewictwie \(Litterae encyclicae "Sacra virginitas" de sacra virginitate\).](#)
- 11) Akta i dekryty świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), [Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia.](#)
- 12) a) [Mały katechizm o Syllabusie.](#) b) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.](#)
- 13) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#)
- 14) Abp Walenty Zubizarreta OCD, [O modernizmie \(De modernismo\).](#)
- 15) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka.](#) b) [Traktat o Kościele Chrystusowym.](#) c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii.](#) d) [O własnościach religii.](#) e) [O cnotach heroiczych.](#)
- 16) [Uchwały i wyroki Świętego Soboru Watykańskiego za Piusa IX 1869-1870 zebranego krótko wyjaśnione, wraz z obszernym a prostym wykładem artykułu Wiary "O nieomyślnym nauczycielstwie Rzymskiego Papieża"](#) przez X. Dra Józefa Krukowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(Przypisy i ilustracje od red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXXII, Kraków 2022